

GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wamowski*.

№ 23.

W Poniedziałek dnia 28. Stycznia.

1839.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 23. Stycznia.

Dwór Królewski przywdziewa jutro, dnia 24. Stycznia żałobę na 8 dni po JO. Landgrafe Hessen-Homburg.

v. Arnim, W. Podczaszy dworu.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Posiedzenie Izby Deputowanych d. 16. Stycznia. Rozbierano drugą część poprawki Pana Amilhou. Gdy do przegłosowania przystąpiono, wypadek był następujący:

Liczba głosujących . . . 429.

Absolutna większość . . . 215.

Za poprawką . . . 210.

Przeciw niej . . . 219.

Ministerium więc klęskę poniosło. Wypadek takowy ławka opozycyji z niezmiernym radością wybuchem przyjęła.

Na posiedzenie dnia 17. Stycznia jeszcze liczniejsze Deputowanych grono się zebrało. Naradzano się nad paragrafem Kommissyi, w miejsce którego Pan Amilhou swoją wniósł poprawkę. Wypadek był następujący: Liczba głosujących . . . 433.

Absolutna większość . . . 217.

Za paragrafem . . . 213.

Przeciw niemu . . . 220.

Paragraf więc przepadł a tak adres pod względem polityki zewnętrznej tylko w pojedynczych się tłumaczy paragrafach, nie dołączając zdania ogólnego; tak tedy na część mowy od tronu, dotyczącą się stosunków ku obcym mocarstwom, żadnej nie daje odpowiedzi. Po ustaniu wrzawy i poruszenia powstałego przez wypadek takowy w Izbie, przystąpiono do dyskusyi nad paragrafem, dotyczącym się Afryki, wypadku których dopiero dnia następnego doczekać się można.

Z Paryża, dnia 18. Stycznia.

Dziennik sporów o onegdajszej sessyi tak się tłumaczy: „Nie taimy tego, że Ministerium wczoraj klęskę poniosło. Druga część poprawki Pana Amilhou, ściągająca się w ogólności do zewnętrznej polityki Ministrów, przepadła. Izba tedy pochwaliwszy w pojedynczych paragrafach system i postępowanie rządu, nie przychyliła się jednak do ogólnej pochwały, wyrażonej w wspomnianej poprawce. Jakżeż tę osobliwszą sprzeczność wytłumaczyć sobie mamy? Czyż się Izba obawiała, żeby się nie zbyt daleko posunęła, przyjmując poprawkę w tak ogólnych wyrażach ułożoną? Zapewne więc teraz paragraf

pierwiastkowy przyjęcie; inaczej raz by chwaliła, to znowu ganiła, raz by przyjęła, to znowu odrzuciła a tak sama największejby dowiodła opaczności, która czy rychlej, czy później najsmutniejsze wyda skutki.“

Pod względem wczoraszego posiedzenia uważa Dziennik sporów, że zbytnia radość opozycji już uśmierzona; Izba albowiem nie przyjąwszy pierwiastkowego paragrafu dała widocznie do poznania, że politykę gabinetu wprawdzie pochwała, że jednak do bezwarunkowej i ogólnej pochwały przychylić się nie chce, aby sobie na przyszłość rąk nie związać.

Giełda z d. 18. Stycznia. Kursa dzisiaj przy rozpoczęciu giełdy w skutek wczorajszego wotum stale się trzymały, ale zniżyły się potem, kiedy powszechnie rozeszła się pogłoska, że Marszałkowi Boulton utworzenie nowego gabinetu, którego on sam ma być Prezesem, powierzono.

A n g l i a .

Z Londynu, dnia 15. Stycznia.

Okręt „Hiddons“, który dn. 26. z. m. z Nowego-Yorku odpłynął, przywiózł nowsze gazety stamtąd, obejmujące wiadomości z Kanady do d. 21. Grudnia. Mayor i rada gminna w Toronto przesłali w skutek oświadczenia Prezydenta Stanów Zjednoczonych w raporcie zdanym kongressowi, że w różnych częściach Kanady znowu rozruchy wybuchły, adres do Gubernatora wyższej Kanady, Sir Jerzego Arthura, z prośbą, o wyjaśnienie im całego tego podania Gubernator odpisał, że nic o podobnych rozruchach nie wie, i że dla tego napisał do posła angielskiego w Washingtonie z prośbą, aby zwrócił uwagę Prezydenta na owe błędne oświadczenie w raporcie. Kilka gazet kanadyjskich zawiera doniesienie o domniemanym zamordowaniu Sir Allana Macnaba, który się w utarczkach z powstańcami tak zaszczytnie odznaczył; ale wątpią jeszcze o wiarygodności takowego doniesienia. Jednego podoficera i dwóch żołnierzy, którzy stali na straży w więzieniu w Quebecu tej samej nocy, gdy naczelnicy powstańców Thaller i Dodgo zemknęli, przekonanych o ułatwienie im ucieczki, na śmierć skazano. Z Stanów Zjednoczonych mało jest ważnych wiadomości. W Harrisburghu w Pensylwanii jeszcze zatargów między dwoma głównymi stronnictwami nie załatwiono. Znajdowały się tamże teraz dwa całkiem odrębne zgromadzenia prawodawcze, które się nawzajem poniżały. Sądzą, że dla załatwienia tych sporów nowe rozpoczną wybory. Listy z Nowego-Yorku donoszą, że kilka wojennych

okrętów angielskich w drodze do wybrzeża meksykańskiego do Barbadoesu przybyło.

Ciągle jeszcze dają polityczne obiady na cześć znanego Pana Dawida Urquharta. Niedawno temu dano dla niego obiad w Hullu, w czasie którego Pan Urquhart miał długą mowę i w tej między innymi dowodził, że Rossya przez wpływ swój w Polsce, Turcyi i Czerkasyi mocno interessowi angielskiemu szkodzi i użalał się na uszczerbek, jaki Francya w Meksyku handlowi angielskiemu przynosi, a następnie rzekł: « Nie należy nam się obawiać wypadków w Indjach i Kanadzie, ani też nieprzychylności Rossyi. Systematyczna to nieprzyjaźń Francyi najwięcej nam szkodzi, a nawet byt nasz byłby zagrożony, gdyby wojna między Francją a nami w tej chwili wybuchła i gdybyśmy naszych stosunków dokładnie nie ocenili. » Mnóstwo miejsc z dzieł dyplomatyków francuzkich, rzekł dalej, dowodzą, że Francya dąży do rozszerzenia władzy swojej. Polityka Anglii względem Hiszpanii jest całkiem niedorzeczna, bo tym sposobem kraj ten całkiem pod wpływem Francyi zostaje. Rząd hiszpański zaprowadzając cło w prowincjach biskajskich zniósł przywilej odwieczny handlu wolnego między Anglią i prowincjami temi, które się z tego powodu Don Carlosowi poddały. Gdyby Anglia była się zaraz z początku zniesieniu tych przywilejów oparła, byłaby niezawodnie krwawej wojnie domowej zapobiegła; lecz niestety Anglia dopomagała jeszcze do zniesienia tych przywilejów. Tak zaś mowę swoją zakończył: « Powiadano mi, że jestem adwokatem wojny; na to im odrzekłem, że pokoju pragnę, ale zła polityka, dozwalając zgromadzić tak ogromną siłę zbrojną w sąsiedzkich państwach, której przeciw nam użyć można, wojnę nieuchronną uczyniła. Ci to narobili wszystkiego, co ciągle o pokoju rozprawiając, nic dla jego ustalenia nie uczynili. Aniśmy słówka nie wyrzekli przeciw zwiększaniu się siły morskiej francuzkiej i rossyjskiej. Nasz Minister spraw zewnętrznych nie sprzeciwiając się temu ułatwił wzrost tej siły; takowe zaś postępowanie Ministra byłoby dawniej w naszym kraju życie jego na niebezpieczeństwo naraziło! Wojna więc nieuchronna, ale skoro się wszystkie stronnictwa w Anglii połączą, zdołamy jeszcze dawną naszą potęgę odzyskać i na morzu przewagę zatrzymać. 1700 lat temu zwracał Tacyt uwagę Rzymian na niezgody między Brytańczykami i sądził, że jest sposobna chwila do ujarzżenia tychże. Czyliż więc teraz władcy 2ch milionów bagnetów i 70 okrętów liniowych nie mają się z rozterek naszych cieszyć i z tej sposo-

ności korzystać!« Zakoczył zaś Pan Urquhart swoją dwugodziną mowę spełnieniem kielicha za zdrowie mieszkańców miasta Hullu i pomyślności stanu kupieckiego. Teraz powstał Pan Gibson, drugi Prezes zgromadzenia, podziękował Panu Urquhartowi za toast i mowę, i wynurzył radość swoją, że od roku handel miasta Hullu znacznie się wzmacnia i wypił za pomyślność wszystkich kupców angielskich. Pan Buckton rozprawił o koniecznej poprawie marynarki i pił na zdrowie Lorda Stratforda Canninga i Admirała Napiera. Pan Jerzy Fyler mówił o przychylności Austrii dla Anglii, która od niejakiego czasu dąży do przywrócenia równowagi w Europie i wstrzymania Francji i Rosyi od dalszych zaborów, i spełnił kielich za zdrowie Xięcia Metternicha i Austryaków. Pan Francis wystawił Czerkassją jako przedmurze Anglii przeciw Rosyi i wypił na pomyślność niepodległości mieszkańców Kaukazu. Wszystkie mowy trwały 5 godzin i o godzinie 12tej wstano od stołu.

Z dnia 16. Stycznia.

Wiadomości z Kanady sięgają do d. 21. Grudn. Na adres magistratu z Toronto do Gubernatora Sir George Arthur względem twierdzenia Prezydenta van Buren w poselstwie tegoż: „że w rozmaitych częściach Kanady znowu rozruchy wybuchły“ odpowiedział Gubernator, jak już doniesiono, że o rozruchach takowych nic zgola nie wie i dla tego posłowi angielskiemu w Washingtonie polecił, aby uwagę Prezesa na tę „nieodkładność“ zwrócił. „Spokojność bowiem po ostatnich wypadkach w Sandwich przerwy żadnej nie doznała; lecz przyaresztowania i czynności sądowe przeciw buntownikom nie ustają. Sąd wojenny w Montrealu 2 osoby uwolnił, 10 zaś na śmierć skazał, z tych jednak 6 łasce królewskiej polecono; innych 4 powieszą. W Watertown już wielu ujętych powstańców stracono, między temi też Polaka Szuleca, którego mylnie za szpiega poczytywano. Nieszczęśliwy ten tułacz podczas pobytu swego w Stanach Zjednoczonych już 4000 funt. majątku uzbierał; z téj summy zapisał 1000 funt. swojej narzeczonej, 100 katolickiemu kolegium w Kingston a 400 wdowom i sierotom po poległych pod Prescottem żołnierzach angielskich, chcąc takim sposobem okazać żal swój, że w złej sprawie miał udział. W wieczór przed straceniem swoim pisał jeszcze list do żony stróża więzienia, w którym oświadcza, że się przez fałszywe i przesadzone doniesienia uwieść dał. Męstwo okazane przezeń w tyłu niebezpieczeństwach zawisnych lo-

sów nie opuściło go też w ostatniej chwili na rusztowaniu. — W Montrealu otrzymano wiadomości o nowém spiknieniu się powstańców nad granicą państwa Vermont, dla tego w strony tamiczne oddział wojska wysłano.

H i s z p a n i a.

Piszą z Madrytu pod d. 5. Stycznia, iż od kilku dni postrzegać się tam daje wielka czynność w Ministerstwie skarbu; odbywają się liczne posiedzenia, do których, jak słycać, należy i P. Mendizabal, i że na nich zajmują się rozbiorem zawartego z Anglią traktatu handlowego.

Brygadyer Aspiroz mianowany został dowódcą dywizyi, w miejsce Generała Borso di Carminati.

Mówią, że ma nastąpić ogólna wymiana jeńców. Hrabia Negri ma być wysłany do Estelli, aby się porozumieć w tym względzie z Generałem Maroto.

Malaga jeszcze nie uwolniona ze stanu oblężenia, bo Generał Palarea oświadczył, że nie może ręczyć za spokojność miasta.

W Hiszpanii jest teraz 19 exministrów, którzy od czasu śmierci Króla Ferdynanda byli przy sterze rządu i z których każdy bierze pensją 30,000 realów.

Z Saragossy, dnia 9. Stycznia.

Generał Ayerbe jeszcze się tu znajduje. Wczoraj rozpoczęła jego pod Carineną ustawięna dywizya pod przewodnictwem Brygadiera Mira ruch ku Daroce. Brygadę jedną wysłać miano dla ułatwienia przewozu amunicji nadesłanej z Madrytu, podczas gdy druga pod Darocą stanie dla uważania na obroty Llangostery, będącego z czterema batalionami i trzema szwadronami w Oliete, i chcącego jak się zdaje, dolinę Bello obsadzić i na ów transport amunicji uderzyć. Z armii północnej jeszcze tu 6 batalionów ma przybyć.

Z nad granicy hiszpańskiej.

Umieszczona niedawno temu w Messenger wiadomość o rozwiązaniu się korpusu Mungorrego i powrocie samego Wodzado Francji, okazała się być płonną.

Espartero opuścił z wojskiem swoim Logrono i wyruszył ku Villarcayo, w skutek czego Maroto na czele znacznej siły zbrojnej w Encartacionach stanął.

Don Carlos mianował Pułkownika Alvareza de Toledo, syna Xięcia Infantando, towarzyszem dwóch członków parlamentu angielskiego, Feitora i Brotwicha, którzy teraz prowincje biskajskie objeżdżają. W czasie swego pobytu w Azcoityi długo rozmawiali z Arcybiskupem wyspy Kuby.

Sentinelle des Pyrénées odebrała następujące pismo z Madrytu (bez daty): „Wy-

padki bardzo ważne przygotowują się w Hiszpanii; jedni sądzą, że pomyślnie sprowadzą przesilenie, drudzy ich się lękają. Wszystko bowiem dowodzić się zdaje, że Espartero dyktatorstwo wojskowe osiągnie. Nie jest to czczeniem słów, lecz przyszłość to potwierdzi. Pod wpływem albo wtem Hrabi Luchana urządzono formalny spiszek między ministrami i General-Kapitanami, aby się pozbyć Korteżów a potem po wojskowemu działać. Chcą umiarkowanych i patryjotów naksztalt niepożrebne ciężaru, na bok usunąć. Hasłem tego popędliwego stronnictwa: „Precz z adwokatami, precz z mówcami!“ Dla tej to też przyczyny uszedł General Narvaez, widząc, że o głowę jego idzie; a jeżeli Cordova nie postąpił podobnie, pochodziło to ztąd, że się za tak znakomitego męża poczytuje, iż Izba nań targnąć się nie odważy.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 16. Stycznia.

Jeden z korespondentów wyraża w Handelsblad, iż w istocie uwierzyć nie można, żeby rząd francuzki propozycją Belgijczyków względem ośiarowania wynagrodzenia pieniężnego za ustąpienie być mające części ziemi, serio miał popierać, kiedy Francya na żaden sposób Niemców i Holendrów za tak zaślepionych poczytywać nie może, aby za kilka milionów tej części ziemi odstąpić mieli, która uważając ją ze stanowiska wojskowego dla bezpieczeństwa jednych równie jak drugich arcyważną. Przedewszystkiem pod względem obrony granicy holenderskiej posiadanie prawego brzegu Mozy największej wagi. Korespondent zwraca oraz uwagę na zdanie w mowie deputowanego Francji należącego do ostatniej lewej, Pana Mauguin, który bez ogródki oświadcza, że części Limburga i Luxemburga dla Belgii wprawdzie ani w skarbowym ani w politycznym względzie wielkie, nie mają wartości, że wszelako Francya w własnym interesie swoim do tego zmierzać powinna, aby ziemia ta z Belgią połączoną została. W tém jawném oświadczeniu dość jest pochopu dla Niemiec równie jak dla Holandyi, aby żadnego pieniężnego wynagrodzenia za ustąpienie tego terytorium nie przyjmowały.

B e l g i a.

Z Bruxelli, dn. 15. Stycznia.

Commerce Belge zawiera następującą depeszę telegraficzną: „Antwerpia dnia 15. Stycznia, o godzinie 2 $\frac{3}{4}$. Tego rana między godziną 9. a 10. stała dywizya armii hollenderskiej na samej granicy między Westweselem a Tournhoutem w szyku bojowym; dwa szwadrony z pierwszego pułku strzelców uważały na jej obroty.“

Mówią, że Major Kessels otrzyma dowództwo artylleryi w twierdzy Venloo. Zamówiono tam 21,000 sztuk palisad, i mają być stawiane nowe magazyny.

N i e m c y.

Z Frankfortu n./M., d. 18. Stycznia.

Najnowsze wiadomości z Belgii żadnego nie potrzebują komentarza. Rząd belgijski wzmacnia swe siły nad północną granicą kraju, ponieważ Holandya widzi się być zmuszoną wystawić korpus obserwacyjny w północnej Brabancyi i w ogóle baczone zwracać oko na granicę swoją od strony Belgii. Gdyby się zaś nawet potwierdzić miało, że już do starcia się między wojskiem holenderskiem a belgijskiem nad granicą przyszło, nie można się jednak spodziewać, aby zerwać miano znaną konwencyą, nie pozwalającą obydwom stronom rozpoczynania kroków nieprzyjacielskich. Ani też w Hadze, ani w Bruxelli nie życzą sobie podobnego zerwania, gdy konferencyi londyńskiej całkowite i rzeczywiste ułatwienie holendersko-belgijskiej sprawy poruczono.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dn 15. Stycznia.

Xiążd Kopascy, Biskup wesprimski, mianowany przed kilku tygodniami Arcybiskupem grańskim i Prymasem Królestwa węgierskiego, dał się nareszcie teraz do przyjęcia godności tej skłonić.

J. C. K. Mość na odbytej dnia 30. Grudnia r. z. kapitule orderu Złotego Runa, raczył J. C. Mość Arcy-Xięcia Fryderyka ogłosić kawalerem pomienionego orderu.

Według wykazu ogłoszonego właśnie przez C. K. uprzywilejowany austriacki bank narodowy, liczba dotąd jeszcze będącej w obiegu waluty wiedeńskiej (*Einlösung- und Anticipations-Scheine*) wynosi 14,728,013 złr., a w drugim półroczu 1838 wykupiono téjże za 601,400 złr.

Hospodar Wołoski Ghika, w powrocie z podróży do Włoch, przybył do Wiednia.

Xiążę Bordeaux wrócił do Görtz z podróży do Wenecyi i Medyolanu. Chciał on święta Bożego Narodzenia na łonie swojej królewskiej familii przepędzić. Wkrótce jednak uda się na zwiedzenie Florencyi, Rzymu i Neapolu. Xiążę Blacas, znajdujący się teraz w Wenecyi, ma się lepiej, co przypisują skutkom ruchu przejazdki z Wiednia. To polepszenie sprawia wielką radość w królewskiej familii, dla której utrata jego byłaby nienagrodzoną.

Rząd austriacki zawarł z Papieżem umowę względem ułatwienia wzajemnego handlu i żeglugi.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 8. Stycznia.

(Gaz. powsz.) — Na balu, danym wczoraj przez Posła rossyjskiego, Pana Potemkina, na cześć Następcy tronu rossyjskiego, znajdowały się wszystkie najznakomitsze osoby miasta Rzymu. W. Xiążę, który wiele tańczył, zadziwił wszystkich zwinnością swoją w mazurku. — Papież, pragnący wszelkimi sposobami uprzyjemnić pobyt tutejszy temu znakomitemu gościowi, chciał mu przedstawić wspaniałą widok oświecenia kopuły na kościele św. Piotra, ale dla niestałego powietrza zaniechać tego musiano. Ale natomiast za pojutrze śniadanie dla W. Xięcia w pawilonie w ogrodzie watykańskim, zaszczyt, jakiego z strony Papieża mało monarchów, Rzym odwiedzających, dostąpiło. Wyjazd W. Xięcia przeznaczony na d. 17. b. m. Zabawi on, jak słyhać, tylko 2 tygodnie w Neapolu i okolicy, i znowu tu powróci. Czyli zaś tu karnewał przepędzi, zależeć to będzie od wiadomości, jakie z Petersburga nadejdą.

Z dnia 10. Stycznia.

Diario donosi: »J. C. W. Następca tronu rossyjskiego ogląda z wielką ciekawością wszystkie osobliwości stolicy naszej. Wszędzie okazują mu uszanowanie winne jego dobroci i uprzejmości, jako też jego wysokiemu stopniowi w rzędzie panujących rodzin europejskich. Młody Xiążę nie tylko podziwia zabytki starożytności i zbiory sztuk pięknych, zgromadzone w Watykanie i Kapitolium, ale także nowo wznoszącą się bazylikę ś. Pawła, której całą swoją uwagę poświęcił, jako też sławnemu pobożnemu zakładowi St. Michała w Ripa, który cały zwiedził. W. Xiążę mówił kilkakrotnie do osób przyjmujących go w najpochlebniejszych wyrazach o Ojcu św. który wszystko ożywia i z świetną hojnością uposaża zbiory, przynoszące korzyść religii, sztukom i umiejętnościom.«

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dn. 26. Grudnia.

Statek parowy, który tu w upłynioną niedzielę z Trapezuntu przybył, nie przywiózł nowszych wiadomości z Persyi; sądzą jednak, że nie za długo przybędzie tu Tatar, którego Pan Macneil zaraz po swoim przybyciu do Teheranu miał wyprowadzić.

Najnowsze wiadomości, nadeszłe tu od armii tureckiej, zwiastują, że do głównej kwatery nadesłano znaczną ilość broni i innych zapasów. Stan zdrowia wojska ma być w ogóle pomyślny i Hafiz Basza coraz bardziej zabory swoje rozszerza.

Ameryka południowa.

Donoszą z Tampico pod dniem 18. Października:

»Miasto nasze, które jest ciągle w posiadaniu Generała Montenegro, doznało od kilku dni wielu zmian i ogłoszone w stanie oblężenia. Nikt, bez zezwolenia Generała, linii przekroczyć nie może. Cały dzień słyhać tylko bębny i piszczałki, i zabarykadowano wszystkie dostępne miejsca. Generał Gros podobno już tylko o cztery *leguas* jest ztąd oddalony, gdzie, podług wszelkiego podobieństwa, oczekuje przybycia Generała Piedra, który tu nadciąga z wojskiem z Matamoras; idzie także wojsko z San Luis de Potosi. Wkrótce więc spodziewać się należy walki. Grzmot dział i głosy dzwonów oznajmiają nam również, że i inne miasta poszły za przykładem Tampico i wywiesiły chorągwie powstania. Komunikacyą z krajem mamy zupełnie przeciętą.

Rozmaite wiadomości.

Dokończenie artykułu z Dziennika rossyjskiego Minist. Spraw Wewn. — 16) W roku 1807 Cesarz Alexander I. poruczył opiece N. Swój Matki Zakład sierot wojskowych w Petersburgu, który ona do kwitnącego stanu przyprowadziła. 17) W r. 1808 Cesarzowa rozkazała, stosownie do testamentu Pani Szeremietiewowej, złożyć w kassie depozytów w Moskwie kapitał Domu Opieki dla 24 oficerów inwalidów. 18) Po kampaniach w 1807 i 1812 roku założyła przy Petersburskim szpitalu dla ubogich, Tymczasowy oddział, do którego przyjmowano po 50 oficerów raniomych. 19) W r. 1813 Cesarzowa Marya założyła Dom opieki sierot, kalek, lub z powodu słabości niemogących zarabiać na swe utrzymanie. 20) Również troskliwą będąc i o tych, którzy wchodzili w stan włóściański, pozakładała dla nich kolonie rolnicze, przewybornie urządzone. 21) Szkoła ogrodnicza, założona w Gatczyńie na 12 wychowawców, jest także dobroczynną instytucyą Cesarzowej. 22) Założyła także Cesarzowa w Gatczyńie Szkołę pozbawionych wzroku elewów Domu wychowania. 23) W roku 1814, Cesarzowa przywiodła do skutku oddawna zamierzony plan, urządziwszy Wydział Wdów miłosiernych, które ślubują doglądać chorych i spieszyc na wezwanie cierpiących. — 24) W roku 1815, założyła Dom Opieki dla inwalidów, którzy się byli odznaczyli w wojnie ojczystej, i nazwała go Montmartre. 25) W roku 1816, objęła główny zarząd Szpitala Golicyna w Moskwie. 26) W r. 1820 Cesarzowa Marya założyła w Petersburgu Szkołę córek żołnierskich. W Nikolajewie i Sewastopolu urzą-

dzione zostały podobnie szkoły dla córek majtków i żołnierzy morskich. 27) W r. 1821 staraniem Cesarzowej założony został w Symferopolu Dom Opieki dla 30 podeszłego wieku oficerów; dla którego testamentem zapisała majątność wartości 200,000 r., tudzież w gotowiznie 20,000 r. rocznie. 28) Przyjęła w r. 1823 zwierzchnictwo i główny zarząd Domu gościnnego, założonego w Taganrogu przez kupców greckich, i przeznaczyła dlań corocznie po 1000 r. z własnej szkatuły. 29) Na wzór urządnego dawniej przytułku dla wychowañców, którzy mogli podupać z familiami, urządziła inny podobnyż zakład, po wylewie nastąpnym w roku 1824. 30) W roku 1828 Cesarz Mikołaj skłonił swą N. Matkę do przyjęcia głównego zarządu nad wszystkimi zakładami dobroczynności Dyrekcyi Opieki powszechnej w Petersburgu. 31) W r. 1828 przyjęła Cesarzowa pod swoje zawiadywanie Instytut żeński w Odessie, założony kosztem Rządu w r. 1806. 32) W r. 1828 Cesarzowa Marya zakupiła wielki dom na brzegu Maléj-Newki, i urządziła w nim szpital na 160 chorych wszelkiego stanu, którzy są tam przyjmowani za bardzo umiarkowaną opłatę miesięczną; ubodzy zaś bezpłatnie. 33) Po wojnie tureckiej Cesarzowa Jmć przesłała Hrabii Woronców, General-Gubernatorowi Noworossyjskiemu, 15,000 r. dla rozdawania z niej zasiłków wychodzącym ze szpitali i powracającym do domu, tak oficerom, jako i żołnierzom szeregowym. List przy tej okoliczności pisany datowany był d. 21. Października 1828; w trzy dni później umarła!

Handel Rossyi i Anglii z Persyą, według korespondenta Hamburgskiego. — „Mówiliśmy ostatnią razą o handlu Rossyi z Chinami; teraz zatrudnimy się stosunkami handlowymi Rossyi z Persyą, które jak nie dawno rozpoczęte, już się niezmiernie rozwijają. Do tych wypadków wiele przyczynia się handlowy skład zakaukazki, otworzony zeszłego miesiąca sierpnia w Tyflis. — W Persyi równie jak w Chinach, Rosyianie i Anglicy są współzawodnikami. Rosyianie dwie mają drogi do komunikacyi z Persyą: lądem, wychodząc z Tyflis i przerynąc Georgią i Armenią aż do Tauris (Tebrs), które jest uważane w Persyi za środkowy skład handlu europejskiego; i wodą, wychodząc z Astrachanu przez morze Kaspijskie do miast półbrzeża Perskiego, Sensili, Reszta i Asterabad. Ztamtąd płody rossyjskie wyprawiają się wewnątrz Persyi bezpiecznymi komunikacyjnymi drogami. Anglicy mają podobnież swoje drogi: jedną przez Bender-Buszir, nad odnogą Perską, zwykłą drogę handlową kompanii

Wschodnio-Indyjskiej do Persyi; drugą przez Konstantynopol, Trebizondę i Erzerum, aż do Tauris; ta ostatnia jest główną drogą handlową. Porównawszy z sobą komunikacyjne drogi tych obu narodów, łatwo się przekonamy, że Rossya posiada w tym względzie znakomitsze korzyści nad Anglią. Sąsiedztwo granicy bardzo ułatwia, bez nadzwyczajnych kosztów, wyprawianie do Persyi płodów rossyjskich, wyjeżdżając z Gruzynii i Astrachanu drogami jak najpewniejszymi, które przerynąją w części posiadłości rossyjskie, a w części Persyą północną, kraj spokojny i prawie cywilizowany. Wcale inaczej się rzecz ma z handlem angielskim: musi on przebywać prowincye tureckie i perskie, napełnione hordami koczujących rozbójników. Ileż to razy wyprawy angielskie ze swojemi milionami w gotowiznie wpadały w ręce drapieżnych pokoleń Kurdystanu? Pomimo wszystkich tych utrudnień, handel angielski z Persyą świetniejsze daje wypadki. Według wywodów urzędowych, 5,500 bel towarów angielskich rocznie wywożą do Persyi przez Trebizondę i Erzerum. Oceniając każdą belę na 1000 rubli, otrzymujemy sumę 5 milionów rubli w towarach wyprawionych przez Trebizondę. Do tego należy przydać, że trzy handlowe domy angielskie, założone w Tauris, otrzymały z Anglii w 1834 r. za 790,000 rubli towarów, a kupcy perscy z Konstantynopola otrzymali towarów tureckich i europejskich za 14,976,744 rubli. — W tymże samym roku handel rossyjski dowiózł do Persyi towarów za 2,250,406 rubli, a wywiózł za 6,220,994 r. Na nieszczęście rossyjscy kupcy nie są dopuszczeni do poznania się na potrzebach ludów azyatyckich; są oni w niewiadomości co do Persyi i posyłają tam towary takie, które nie znajdują kupców; a jednak mimo tego Rząd rossyjski, mając ciągle na widoku niesienie pomocy, ile tylko można pożytkom materialnym swoich poddanych, nie opuszcza żadnej sposobności do rozprzestrzenia handlowych stosunków z Persyą. — Stara się on zachęcić kupców, udzielając im szczególnej protekcyi, przywilejów, i zaliczając im gotowiznę. W r. 1831 jeden kupiec z Szuszy, w Imirecyt, założył w Tauris kantor i zostawił swego Komisarza. Ten zacząwszy od następnego roku, sprzedał towarów za 900,000 rubli. Błędnie z resztą sądzą w handlu rossyjskim i zagranicznym, że Persya nie potrzebuje płodów zagranicznych, jak w bardzo małym stosunku, osobliwie płodów rossyjskich. Bazary w Tauris są częstokroć przepelnione towarami zagranicznymi. Kapitały są w nieustannym ruchu, i pomimo dowozów z zagranicy, zoy-

wa jeszcze temu krajowi na płodach europejskich; wszyscy żądający nie mogą być zadowoleni, i właśnie artykułom rosyjskim dawane jest pierwszeństwo, kiedy te stosują się do okoliczności miejscowych i do narodowego upodobania Persów; a tak, wiadome są Rosyjanom sposoby rychłego dostąpienia pierwszeństwa nad handlem morskim. Żelazo i bawełna grają główną rolę w handlu rosyjsko-azyatyckim. Żelazo rosyjskie jest bez przeczenia lepsze od żelaza angielskiego i dotąd zawsze otrzymywało pierwszeństwo w Persyi; dowożą go z Rosyi corocznie w ilości od 175 do 210,000 pudów. — W r. 1830, Anglicy próbowali wprowadzać żelazo do Persyi. W r. 1831, pomimo ogromnych żądań w Azji-Bliższej (*Asie Anterieure*) brakowało żelaza rosyjskiego. Mieszkańcy przymuszeni byli uciec się do Anglików. Udał, ci ostatni potrafili otrzymać pierwszeństwo nawet co do tego artykułu. Umieili korzystać z okoliczności, i nadali swemu żelazu formę żelaza wydobywanego z kopalni rosyjskich. Od tej-to epoki zaczynają się ich wielkie składki żelaza w Trebizondzie i w innych miastach azyatyckich. Pomimo tego zastraszającego azyatyckich. Pomimo tego zastraszającego ubiegania się, fabrykanci rosyjscy, silni wyższością swego żelaza, mogą śmiało rachować na 80 po 90 piastrow za centnar, potraciwszy wszystkie koszta przewozu. «

Nowa rasa owiec. — Lord Western w liście do Hrabiego Spencer donosi o szczęśliwym skutku swych doświadczeń wyprowadzenia nowój rasy owiec przez skrzyżowanie merynosów z długo-welnistemi lejcesterskimi owcami. Owce te mają runo, nierównające się w prawdzie najcieńszej krótkiej saskiej wełnie, ale które daje cienką wełnę do czesania lepszą, niż którąkolwiek produkowana w Anglii. Lord dodaje, że może być, iż inni owczarze robili także podobne próby, lecz ile mu wiadomo, nikt jeszcze nie wykonał takowych według powszechnych zasad i w tak obszernym zakresie.

W instytucie przemysłowym kosztuje od dnia dzisiejszego:

sążeń bukowego drzewa . 4 tal. 10 sgr.

sążeń brzożowego drzewa 4 tal. 5 sgr.

Inne gatunki drzewa pozostają w dawniej ogłoszonych cenach.

Poznań, dnia 24. Stycznia 1839.

Rada Administracyjna.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością w Osieku pod Rawiczem na dniu 31. Sierpnia 1835. r. zmarłego Hrabiego Antoniego Grudzińskiego utworzono na dniu 12. Lutego r. b. proces konkursowy.

Termin do podania wszystkich pretensyi do masy konkursowej wyznaczony jest na dzień 7. Maja 1839. r. o godzinie 10tej przed południem w Izbie stron tutejszego Sądu przed Deputowanym Ur. Haupt Assessorem Sądu Głównego Ziemiańskiego.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie z pretensją swoją do masy wyłączony i wieczne na tej mierze milczenie przeciwko drugim wierzycielom nakazanem zostanie.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele:

- 1) Burmistrz policyi Bergwedel i małżonka jego;
- 2) Ur. Konstanty Krzycki;
- 3) sukcesorowie Daniela Itzig, bankiera;
- 4) Dawid Friedlaender, Assessor giełdy rękodzielnej i kupieckiej i Koppel Oppenheimer, Buchhalter, jako Kuratorowie pozostałości Daniela Itzig, bankiera, modo ich sukcesorowie lub cessionaryusze zapożyczają się niniejszem pod zagrożeniem zwyż wyrażonem.

Do masy konkursowej należą także dobra szlacheckie Witosław w powiecie Wyrzckim.

Poznań, dnia 31. Grudnia 1838.

Królewski Sąd Ziemsko-miejski.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Rogoźnie. Papiernia w Pile położona z gruntami, oszacowana na 6492 tal. 20 sgr. wedle taxy mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 4. Maja 1839. przed południem o godzinie 9tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Rogoźno, dnia 16. Września 1838.

Król Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

UWADOMIENIE.

W dobrach Xiążęcia Hatzfeldt Gross-Glieschwitz, pół mili od Smogorza (Trachenberga), są na sprzedaż dwulemnie tryki, oznaczające się wzrostem, cienkością włosa i nabością wełny. Tameczny starszy urzędnik Gottschling, który bywa w domu w środę i sobotę z południa od godziny 1ej począwszy, ma sobie sprzedaż tę poleconą.

Zamek Smogórski, d. 8. Stycznia 1839.

Xiążę Hatzfeldt.

Przedaż baranów w Panten pod Lignicą.

Przedawać się tu będą po większej części barany najlepszego gatunku elektorálnego (waga wełny w średnicy 10 do 12 kamieni ze stu), prócz tego, i wprawdzie w osobnej gromadzie, także mniejsza ilość baranów Infantado długo- i nabito-welnistych (waga wełny w

średnicę 18 do 22 kamieni ze stu najczystsiej wypranych).

Zacznie się sprzedaż w miesiącu Lutym r. b. Panten, dnia 20. Stycznia 1839.

Radca amtowy Th a e r.

Doniesienie przedaży owiec na wychow.

W dobrach ziemskich Zölling pod Kożuchowem (Freistadt) w Dolnym Szląsku będzie i w tym roku, od początku Lutego r. b. poczynając, odbywać się sprzedaż 40 do 50 najlepszego wychowu jedno- i dwuletnich baranów do rozplodu. Wszystkie owce dotychczas zdrowe i od wszelkich chorób dziedzicznych wolne.

Urząd gospodarczy. Holzhammer.

DONIESIENIE.

Młyn wodny w Kobyłopolu pod Poznaniem jest do wydzierżawienia na trzy lata, to jest od Św. Wojciecha 1839. do Św. Wojciecha 1842. — Warunki dzierżawy u Dominium podpisanego przejrane być mogą.

Dominium Kobyłopole.

Polecenie domu zajezdnego.

Nowo wystawiony, gustownie urządzone, niedaleko tutejszego Xiążęcego zamku położony dom zajezdny, pod nazwą: **Zum Jaegerhof**, objawszy w dzierżawę, polecam go przy zapewnieniu najrzetelniejszej usługi.

Smogorze (Trachenberg) w Styczniu 1839.

A. Schwartzer, oberzysta.

Nową nadsyłkę wybornego świeżego Astrańskiego kawiaru, świeżą soloną wyzinę, rossyjski bulion taflowy i najprzedniejszy karuk w tej chwili otrzymał.

handel Karóla Gumprechta.

Pierwszą nadsyłkę słodkich apelzyn i świeżych daktyłów otrzymał J. J. Meyer, pod liczbą 66. w starym rynku.

UWAGA

Magazyn trzewików w starym rynku Nr. 81.

G. F. Behr.

Poleca tutejszej jako też w okolicy szanownej publiczności i wysokiej szlachcie w swoim lokalu jak najlepiej urządzone magazyn

damskich i dla panów trzewików w najnowszych modach i różnych kolorach, jako to: jedwabne, maroquens, charged'bris, angielsko skórkowe, lakierowane, kallasze, trzewiki z gumny, różnej wielkości, trzewiki nieprzyjmujące wody, i bociki dla damów gotowej roboty! W razie niepodobania się lub też niepassując trzewiki jestem gotów w krótkim czasie dostawić. Wszelkie obstalunki z welny wyszywane na bociki i trzewiki dla panów i damów, przyjmuję i jak w najpiękniejszej robocie wyrabiać każę. Zaufanie, które mi dotychczas szanowna publiczność sprzyjała, spodziewam się i na później przez rzetelną usługę i umiarkowaną tanią cenę z otrzywać.

Kurs papierów i pieniądze giełdy Berlińskiej.

Dnia 24. Stycznia 1839.	Sto pa pr.C.	Na pr. kurant	
		papierami	gotowizną
Oblig. długu państwa	4	103 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$
Pr. ang. obligacye 1830.	4	102 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$
Oblig. premii handlu morsk.	—	69 $\frac{1}{2}$	69 $\frac{1}{2}$
Oblig. Kurmarchii z bież. kup.	4	102 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$
Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt.	4	—	101 $\frac{1}{2}$
Berlińskie obligacye miejskie	4	103 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$
Królewieckie dito	4	—	—
Elbląskie dito	4 $\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio - Pr. listy zastawne	3 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{1}{2}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	105	104 $\frac{1}{2}$
Wschodnio - Pr. listy zastawne	3 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{1}{2}$
Pomorskie dito	3 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$
Szląskie dito	4	103 $\frac{1}{2}$	—
Obl. zalegl. kap. i pr.C. Kur- i Nowej - Marchii	—	—	93
Złoto al marco	—	215 $\frac{1}{2}$	214 $\frac{1}{2}$
Nowe dukaty	—	18 $\frac{1}{2}$	—
Frydrychsдоры	—	13 $\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów	—	13 $\frac{1}{2}$	12 $\frac{1}{2}$
Disconto	—	3	4

Ceny targowe w mieście

Poznaniu.

	Dnia 16. Stycznia 1839. r.	
	od Tal. sgr. fen.	do Tal. sgr. fen.
Pszenica szefel	2 22 6	2 24 —
Zyto dt.	1 12 6	1 15 —
Jęczmień dt.	— 26 —	— 27 6
Owies dt.	— 21 6	— 22 6
Tatarka dt.	— 24 —	— 26 —
Groch dt.	1 7 6	1 10 —
Ziemiaki dt.	— 10 —	— 11 —
Siana cetnar	— 17 —	— 18 —
Słomy kopa	4 15 —	4 20 —
Masła garniec	1 15 —	1 17 6
Spirytusu beczka	13 15 —	— 14 —